665

Bożena Walter — *dziennikarka, a także popularna prezenterka programu telewizyjnego, współtwórczyni lubianego przez telewidzów programu „Studio-2".*

Na zadane jej przez nas dwa pytania: czego Pani życzy Polakom w nowym 1976 roku i czego oczekuje Pani od rodaków dla siebie — powiedziała:

— To najbardziej zobowiązujące życzenia, jakie miałam okazję kiedykolwiek składać. Myślę, że nam wszystkim potrzebna jest przede wszystkim życzliwość. Ona po prostu ułatwia życie i wzajemne kontakty. Kiedy rozpoczęliśmy w „Studio-2" akcję „Życzliwość", telewidzowie pisali, że to najlepszy pomysł „Studia-2". A więc jest to autentyczna potrzeba naszego społeczeństwa!

— Czego ja bym sobie życzyła od telewidzów? Tego samego — życzliwości.

Na zdjęciu: Bożena Walter w „Studiu-2".

CAF — Rozmysłowicz

Kobyliński ● Gołas ● Barańska ● Antczak ● Kwiatkowska ● Krafftówna ● Fogg ● Fijewski ● Osiecka

Mówią nasi dobrzy znajomi...

Nad czym pracują ulubieńcy publiczności, popularni artyści sceny, ekranu i estrady? Oto krótkie wypowiedzi na ten temat udzielone dziennikarzom PAP:

„WSZYSTKO ZA WSZYSTKO"... Z JANEM III SOBIESKIM

Szymon Kobyliński pracuje obecnie nad programem „Tele-Retro 3". Jest to kolejny odcinek serialu, przygotowywanego z Kazimierzem Krukowskim. W oparciu o przekazy i dokumenty z ubiegłych wieków realizowane są popularne programy telewizyjne.

— Zamierzamy np. — mówi Sz. Kobyliński — zrealizować „Wszystko za wszystko" z... Janem III Sobieskim oraz film z porucznikiem Colombo, który ujawnia afery z ubiegłych wieków.

GOŁ'AS ZAMIAST SHOW

— **Zapowiada** mi się doskonała rola, ale jaka, to na razie tajemnica — mówi **Wiesław Gołas.** Żyję już nią i ciągle o niej myślę. Nie przeszkadza to jednak, że równocześnie zajęty jestem przygotowaniami do Nowego Roku, który lubię spędzać tradycyjnie.

W TV wystąpię w widowisku, które zamiast show, będzie się nazywać Goł'as. Słowo przepleciе tu piosenka, głównie Młynarskiego i Przybory, do muzyki Wasowskiego.

Moje związki z filmem? Grałem ostatnio w „Kazimierzu Wielkim" Petelskich rolę Maćka Borkowicza. Jestem tam brodaty, i krwiożerczy... Wystąpię też w serialu „Zaklety dwór", w którym grać będą chłopa niszczącego dwór w odwet za doznane krzywdy.

LISTY DO PANI NIECHCICOWEJ

Barbara Niechcicowa z „Nocy i dni" czyli **Jadwiga Barańska** budzi nieustanne zainteresowanie widzów. Artystka otrzymuje wiele listów z całego kraju. Nie znając adresu, ludzie kierują je

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Leszek Herdegen *jest znanym aktorem teatralnym, filmowym i telewizyjnym. Szczególnie wiele znakomitych kreacji stworzył na scenie, najpierw w Starym Teatrze w Krakowie, potem w warszawskim „Studio" u Szajny, wreszcie w Teatrze Powszechnym, którego obecnie jest aktorem.*

Leszek Herdegen, zapytany, czego życzy rodakom z okazji Nowego Roku, odpowiedział:

— Może rzetelności w wykonywaniu obowiązków? Przecież sami odniesiemy z tego korzyść! Może więcej szacunku do siebie nawzajem? Przecież nabierzemy większego szacunku do siebie samych! Może, może... Jednak wierzę, że to możliwe.

— Czego życzy Pan sobie od rodaków?

— Wszystkiego najlepszego!

CAF — Radkiewicz

Mówią nasi dobrzy znajomi...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

różnie, toteż listy błądzą nieraz długo, zanim trafią do właściwych rąk. Pani Niechcicowa otrzymuje również liczne prezenty. Jedna z mieszkanek Kalisza przysłała jej wyhaftowaną własnoręcznie piękną bluzkę. Wśród innych podarunków znalazł się ręcznie malowany obrus, z widokiem dworku w Serbinowie. W dniu imienin Barbary, 4 grudnia aktorka otrzymała rymowany list, kończący się słowami „...byś w pamięci naszej jak klejnot błyszczała...".

Wkrótce zobaczymy Jadwigę Barańską w Teatrze TV w sztuce Osborne'a „Nie do obrony" w reżyserii Jerzego Gruzy. Później aktorka wcieli się w postać Tatiany z „Mieszczan" Gorkiego. W Teatrze TV rozpocznie próby tej sztuki reż. Gustaw Holoubek.

Reżyser „Nocy i dni" — **Jerzy Antczak** — w życiu prywatnym mąż Jadwigi Barańskiej — pogrążony jest po uszy w robocie związanej w dalszym ciągu z „Nocami i dniami". Kończy właśnie montaż serialu telewizyjnego, opartego na tej powieści. Serial uwzględnia również wątki, które nie weszły do filmu przeznaczonego dla kin. Tym ciekawsze będzie porównanie obydwu realizacji.

IRENA KWIATKOWSKA W ROLI CHUDOGĘBY

Dla **Ireny Kwiatkowskiej,** niezrównanej pani Kociubińskiej w granej obecnie w Teatrze Nowym „Dorożce Hermenegildy" święta były pracowite. Artystka występowała na scenie w oba świąteczne dni.

Miłośników jej talentu ucieszy zapewne wiadomość, że wkrótce będą mogli oglądać ją w nowej roli... Chudogęby w „Wieczorze Trzech Króli". Wystawienie tej szekspirowskiej komedii planuje Teatr Stara Prochownia. Spektakl z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet zostanie wystawiony wyłącznie w damskiej obsadzie, w reżyserii Jana Kulczyńskiego.

MIĘDZY ŁODZIĄ A WARSZAWĄ

— Występuję gościnnie w Teatrze Nowym w Łodzi — mówi **Barbara Krafftówna.** — Odbyła się na tej scenie premiera nowej sztuki Mrożka „Garbus", w reżyserii Kazimierza Dejmka. Będziemy ją grać prawdopodobnie przez cały styczeń, toteż wieczór sylwestrowy i Nowy Rok spędzę w Łodzi.

W styczniu też rozpoczną się próby nowej pozycji repertuarowej na mojej scenie macierzystej, którą jest Teatr Współczesny. Będę więc musiała „rozdwajać" się, grając w Warszawie i Łodzi.

— LUBIĘ WŁÓCZĘGI — MÓWI MIECZYSŁAW FOGG

— Zawsze przywiązuję wielką wagę do tradycji, toteż staram się święta spędzać w gronie rodzinnym — mówi popularny piosenkarz, **Mieczysław Fogg.** — Kiedyś podczas pobytu w Nowej Zelandii miałem okazję wystąpić na wyspie Fidżi. Zrezygnowałem jednak z tej propozycji, gdyż musiałbym opóźnić swój przyjazd na święta do domu.

Artysta jak zwykle jest w świetnej formie.

— W wieczór sylwestrowy — mówi — wystąpię w Sali Kongresowej, w programie składanym. Jestem bowiem trochę przesądny i uważam, że gdy śpiewam w Sylwestra, jest to dobry omen na cały rok.

M. Fogg jeździ po całym kraju z programem „Sentymentalny pan". Lubi tę włóczęgę, nie może bez niej żyć. Ciągnie go również w daleki świat. W przyszłym roku zamierza wybrać się, już po raz siódmy, do USA i Kanady.

TADEUSZ FIJEWSKI W „PIGMALIONIE"

Pracowicie spędził święta **Tadeusz Fijewski.**

— Pierwszego dnia świąt odbyła się w Teatrze Kameralnym premiera „Pigmaliona" Shawa, w którym gram jedną z ról — mówi artysta. — W filmie po raz pierwszy gram rolę osoby duchownej — krewkiego biskupa Nankera w „Kazimierzu Wielkim" Petelskich. Nieźle się czułem w tej roli, toteż wydaje mi się że jest udana.

W TV odbywają się próby sztuki Stanisława Stampfla „Kundel" w reżyserii Józefa Słotwińskiego. T. Fijewski gra w niej główną rolę. Oprócz niego wystąpią jeszcze Henryk Borowski i Tadeusz Janczar.

„NAJPIĘKNIEJSZY Z CAŁEJ WSI"

— W czasie świąt pracowałam — mówi **Agnieszka Osiecka.** — Chcę bowiem ukończyć sztukę „Najpiękniejszy z całej wsi", której akcja osnuta jest na tle prawdziwego wydarzenia. Na Sylwestra chciałabym mieć już czyste „konto", gdyż zamierzam wyjechać do Zakopanego na narty.

Po nowym roku w TV grany będzie mój program kabaretowy „Sentymenty". Wystąpią w nim: Maryla Rodowicz, Stan Borys, Ewa Wiśniewska, Jadwiga Jankowska — Cieślak, Władysław Kowalski. Być może, stanie się on zaczątkiem całego cyklu pod tym tytułem. **(PAP)**